Pan Przewodniczący Związku Miast Polskich

Ryszard Grobelny

Nazywam się Roman Grzegorz Jestem działowcem w ROD „Miodówko" w Miodówku Piszę do Pana ponieważ zaniepokoiła mnie informacja o tym, że ZMP napisał do Pana Prezydenta list z prośbą o skierowanie nowej ustawy działkowej do Trybunału Konstytucyjnego.

Jest to kolejna już próba pozbawienia działkowców ogrodów, które znajdują się na terenach atrakcyjnych inwestycyjnie.

Tylko dlaczego nikt nie pamięta, że to jak tereny ogrodowe wyglądają dziś to zasługa wielu lat pracy kilku pokoleń rodzin działkowych. Gdy oddawano ziemie w użytkowanie dla działkowców pod ogrody to były tereny często bardzo zaniedbane. Trzeba było wielu godzin ciężkiej pracy, aby mogły stać się miejscami wypoczynku dla całych rodzin. Wszystkie prace i inwestycje na ogrodach działkowcy robili sami i własnym nakładem. Często dokładając z tzw. „własnej kieszeni". Ale nikt nie narzekał, bo przecież to wszystko robiono w imię idei ogrodnictwa działkowego, która do dziś jest bliska wielu Polskom. Widoczne to było podczas walki o nową ustawę.

Teraz, gdy tereny ogrodowe wyposażone zostały w sieć energetyczną i wodną są łakomym kąskiem dla różnego rodzaju inwestorów. Dlaczego jak były to nieużytki nikt ich nie chciał? Tylko teraz chce się zabrać działkowcom dorobek zbudowany ciężką, własną pracą?

Apeluję o zastanowienie się na tym czy taka polityka ZMK jest naprawdę korzystna dla miast? Czy liczą się tylko zyski i pieniądze? A co z ludźmi? Czy na krzywdzie działowców przedstawiciele ZMP chcą budować budżety miast?

Nie godzę się na takie traktowanie działkowców? Jest nas wielu i już pokazaliśmy, że w nasza siła polega na jedności.

Z poważaniem Roman Grzegorz

Grzegorz